

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9699,Szef-BBN-dla-Wprost-o-dzialaniach-Grupy-Wagnera-i-zagrozeniach-ze-strony-Bialoru.html>

02.05.2024, 03:50

02.08.2023

Szef BBN dla „Wprost” o działaniach Grupy Wagnera i zagrożeniach ze strony Białorusi

Polska ma przygotowane scenariusze, w jaki sposób wykorzystane mogą zostać aktywa Rosji na Białorusi, czym bez wątplenia jest Grupa Wagnera. Scenariusze takich asymetrycznych zagrożeń są przedmiotem prac planistycznych i do każdego z nich jest przygotowywana symetryczna odpowiedź po stronie wojskowej - mówił szef BBN Jacek Siewiera w rozmowie z redaktorką Joanną Miziołką.

Minister J. Siewiera powiedział też, że trwają prace nad dalszym dostosowaniem systemu planowania i użycia Sił Zbrojnych na terenach przygranicznych i dodatkowym zwiększaniem świadomości sytuacyjnej. - Wydaje się, że będziemy mieli do czynienia z długotrwałym stanem napięcia - dodał.

Zdaniem szefa BBN, trywializowanie działań Grupy Wagnera jest błędem i nie można tego robić. - Grupa nawet 100 ludzi z doświadczeniem bojowym i determinacją, zachęconych do działań destabilizujących w pobliżu przesmyku suwalskiego może stanowić ryzyko. Mówienie o zagrożeniach głośno i transparentnie ogranicza możliwości zarządzania strachem przez stronę rosyjską. Z jednakową percepcją zagrożeń mamy do czynienia w państwach bałtyckich, co znalazło odbicie we wspólnym liście Prezydenta Andrzeja Dudy oraz przywódców Litwy i Łotwy do Sojuszników z NATO - powiedział minister.

W opinii J. Siewiery, należy spodziewać się prowokacji przed wyborami. - Rozmawialiśmy o tym podczas zwołanych przez Prezydenta RP posiedzeń Rad Bezpieczeństwa Narodowego z udziałem przedstawicieli sił parlamentarnych. Tym bardziej, że w dłuższej perspektywie Rosja będzie nadal próbowała dyskredytować Polskę na arenie międzynarodowej, pokazując jako kraj impulsywny, reagujący nieproporcjonalnie, niebędący wiarygodnym partnerem i próbujący wciągnąć NATO w wojnę - powiedział.

- Przewidujemy, że Rosja będzie coraz częściej sięgała po narzędzia szantażu asymetrycznego. Możliwe jest także nasilenie szantażu jądrowego, który chwilowo zszedł na dalszy plan, ponieważ - jak w przypadku każdego rodzaju zastraszenia - w pewnym momencie przestał wywierać pożądaną skuteczną polityczną. Wciąż możliwe są prowokacje w znajdującej się w rosyjskich rękach Zaporoskiej Elektrowni Atomowej. Mamy chociażby informacje o ponownym włączeniu wygaszanego dotychczas reaktora - mówił szef BBN.

Źródło: [Wprost.pl](https://www.wprost.pl)

